

Lechomir Domaszewicz

Takie były początki : inicjatywy policjantów Garnizonu Miasta Stołecznego Warszawy w latach 1989-1992 upamiętniające Policję Państwową II Rzeczypospolitej Polskiej

Niepodległość i Pamięć 11/1 (20), 305-318

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Lechomir Domaszewicz

Takie były początki. Inicjatywy policjantów Garnizonu Miasta Stołecznego Warszawy w latach 1989-1992 upamiętniające Policję Państwową II Rzeczypospolitej Polskiej*

Szanowni Państwo – w roku bieżącym przypada 64. rocznica zbrodni NKWD dokonanej na Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej oraz 85-ta rocznica powołania Policji Państwowej.

Informacji moja dot. inicjatorskich podstaw „resortowego” upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej.

Jest to również fragment najnowszych dziejów Komendy Stołecznej Policji i losów jej policjantów, którzy podjęli się zadania upamiętnienia etosu służby funkcjonariuszy Policji Państwowej z okresu II wojny światowej.

Materiałów dokumentacyjnych w powyższej sprawie nie ma w Komendzie Głównej Policji, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych ani w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Jednocześnie nadmieniam, że jest to zapomniany fragment historii odradzającej się Policji, powstał w okresie tzw. transformacji organów państwa – „przejścia” z formacji Milicji Obywatelskiej do formacji Policji. W moim posiadaniu są stosowne materiały historyczne wraz z dokumentacją fotograficzną.

Brak wizji i celów w zakresie upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej w ówczesnym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, jak również bezczynność Komendy Głównej Policji (b. Milicji) i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa spowodowała, iż upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej podjęli się w ramach opracowanego przez siebie programu policjanci z Komendy Stołecznej Policji wspólnie z członkami Rodzin Policyjnych II Rzeczypospolitej Polskiej. Upamiętnieniem objęliśmy okres dziejów Policji w latach 1939-1956.

Działalność podjęliśmy nie na rozkaz, czy też polecenie służbowe, lecz zgodnie ze swoim sumieniem. Nawiązaliśmy do bliskich nam wartości patriotycznych i chrześcijańskich. Szczególną rolę w mojej działalności odegrały inicjatywy Komitetu Katyń-

* Sesja Naukowa pt. „Zbrodnia... i Zdrada”, Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia, Miednoje, Charkowa, Kuropat i Bykowni; Warszawa – Dom Literatury, 13 kwietnia 2004 r., referat kpt. policji w st. spocz. Lechomira Domaszewicza (Przewodniczący Komisji ds. Ustanowienia Sztandaru Komendy Głównej Policji i Upamiętnienia Policji Państwowej II RP).

skiego kierowanego przez p. Stefana Melaka z lat 80-ych (internowanego w stanie wojennym).

Założenia programu „Patria et Lex” opracowali w 1989 roku, st. sierż. Mariusz Daszkiewicz, st. asp. Janusz Zieliński, kpt. Lechomir Domaszewicz. Elementy Programu zawarłem w wywiadzie jakiego udzieliłem „Przeglądowi Katolickiemu” Nr 51/52(340/341) z grudnia 1990 roku.

Program zawierał w swoich założeniach nawiązanie do tradycji, wartości i symboliki Policji Państwowej. W szczególności, zmierzaliśmy do upamiętnienia funkcjonariuszy Policji Państwowej internowanych w Ostaszku (ZSRR) zamordowanych przez NKWD wiosną w Kalininie (Twerze) w 1940 roku, jak również zamordowanych w PRL w wyniku wyroków sądowych, oraz walczących jako „Cichociemni” w szeregach Armii Krajowej, czy też poległych w obronie ojczyzny w latach II wojny światowej i okupacji. Jak również dążyliśmy do nawiązania bezpośredniej współpracy z członkami rodzin policyjnych.

Historyczny i ideowy sens naszej działalności zawarliśmy w dewizie „Patria et Lex” – „Lex et Patria” (Ojczyzna i Prawo). Dewiza ideowa wynikała z faktu istoty służby policyjnej, tj. służby policjanta polskiego w obronie ojczyzny i prawa.

Programem tym włączyliśmy się w nurt przemian ustrojowych zachodzących w Polsce, a problematyką staraliśmy się zainteresować jak najszersze kręgi społeczne. Sporządziliśmy kilkadziesiąt różnych dokumentów, scenariuszy, wniosków, raportów, wykazów, protokołów, apeli. Apele wydrukowaliśmy w języku polskim i przy pomocy tłumaczy w językach obcych: angielskim, francuskim, rosyjskim, niemieckim, litewskim, hiszpańskim, węgierskim, i rozestaliśmy do różnych środowisk w kraju i zagranicą.

Działalność ta miała charakter pionierski i przełomowy dla całego resortu spraw wewnętrznych.

Apelowaliśmy do Komendy Głównej Policji, organów państwa i policjantów o podejmowanie podobnych inicjatyw w innych jednostkach policyjnych w kraju. Jednocześnie gromadziliśmy środki finansowe z przeznaczeniem na upamiętnienie PP i Sztandar Komendy Stołecznej Policji.

Apele o finansowe wsparcie idei upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej skierowaliśmy do wszystkich Dyrektorów Departamentów w MSW i Dyrektorów Biur Komendy Głównej Policji oraz wszystkich Komend Wojewódzkich Policji, jak również za pośrednictwem prasy do mieszkańców kraju.

Odzew społeczny apeli był znaczny. Na nasze konto wpłynęło około 100 milionów złotych (wykaz sponsorów w dalszej części opracowania).

Do działalności naszej bardzo aktywnie włączyli się członkowie rodzin policjantów: panie Hanna i Ewa Gronowskie, p. Krystyna Krzyszkowiak i Iza Erhard, p. Danuta Borysiewicz, p. Zbigniew Zieliński, p. Mirosław Rubas z Warszawy (syn żołnierza KOP), p. Hanna Sacharko ze Słupska, p. Stefan Nastarowicz z Łodzi, p. Jerzy Olszański z Torunia, p. Witold Banaś z Katowic (założyciel późniejszego „Stowarzyszenia Rodzina Policyjna-1939” w Katowicach) jak również p. Tadeusz Podkówka z Opola.

Inicjatywy nasze uzyskały daleko idącą pomoc ze strony panów: pplk. Mieczysława Szablewskiego, kpt. Michała Kamińskiego z Komendy Stołecznej Policji, jak również płk. Leszka Lamparskiego b. dyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia MSW i wielu innych wspomniałych osób wspomagających nas bezinteresownie.

Upamiętnienie Policji Państwowej nie było rzeczą łatwą. Musieliśmy pokonać wiele barier mentalnych, ideologicznych, interpretacyjnych, finansowych itp. Należy nad-

mienić, iż na początku naszej działalności w Policji nie było duszpasterstwa, a przedłożony program upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej budził w policyjnym środowisku zawodowym poważne kontrowersje.

W szczególności mieliśmy problemy z włączeniem osoby duchownej do realizacji opracowanego przez nas programu. W tworzącej się Policji instytucja kapelana była w tym okresie nieznaną. W celu odprawienia Mszy Św. w Katyniu zmuszeni byliśmy skorzystać z usługi duszpasterza kapelana Wojska Polskiego ks. mjr. Franciszka Kędziory.

Kolejna kwestia to redagowanie właściwych treści historycznych na tablicach epitafijnych, tablicach w kościołach, na frontonie gmachu Komendy Stołecznej Policji, na dołach śmierci w Miednoje.

W ramach naszego programu takie tablice ustanawialiśmy poświęcając je pamięci Policji Państwowej II Rzeczypospolitej i poszczególnych funkcjonariuszy.

Podjęliśmy się również zadania opracowania, zgodnie z zasadami heraldycznymi, treści i formy plastycznej Sztandaru Komendy Stołecznej Policji. W ramach wykonanych prac określiliśmy barwy sztandaru, symbolikę w postaci godła tj. orła w koronie, wizerunek patrona nowo powstałej Policji – św. Michała Archanioła. Na płacie sztandaru umieściliśmy naszą dewizę ideową „Lex et Patria”. Opracowaliśmy scenariusz tego uroczystego poświęcenia i wręczenia.

Na nasz wniosek p. Maciej Małecki ze Związku Kompozytorów Polskich skomponował uroczysty hejnał Sztandaru Komendy Stołecznej Policji. Wprowadziliśmy do ceremoniału policyjnego zwyczaj odgrywania tego hejnału podczas uroczystych gali policyjnych.

Program „Patria et Lex” realizowaliśmy często na forum ogólnopolskim, co powodowało, iż tworząca się Policja nie pozostawała poza nurtem zmian społecznych zachodzących w Polsce.

Dzięki naszej determinacji „pojawiły” się tablice upamiętniające ofiary zbrodni NKWD w Miednoje, Policjantów PP, żołnierzy AK na frontonie gmachu Komendy Stołecznej Policji, policjantów poległych w obronie ojczyzny w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie, olimpijczyków polskich zamordowanych przez NKWD – w kościele pw. św. Floriana na Pradze, nazwę miejscowości Miednoje symbolizującą martyrologię Policji Państwowej na filarze Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Urnę z prochami zamordowanych przez NKWD Policjantów złożyliśmy w kaplicy katyńskiej obok obrazu M.B. Kozielskiej w kościele pw. Św. Krzyża w Warszawie. W szczególności na nasze inicjatywy złożyły się następujące działania:

- W dniu 13 maja 1990 roku zorganizowaliśmy po raz pierwszy w historii Policji wyjazd do Katynia, z udziałem delegacji policyjnego środowiska zawodowego i rodzin policyjnych.
- Na terenie istniejącego memoriału uczestniczyliśmy we Mszy świętej. Wspólnie z rodzinami zamordowanych policjantów oddaliśmy hołd bestialsko zamordowanym polskim oficerom Wojska Polskiego i funkcjonariuszom Policji Państwowej. Uroczystość odbyła się zgodnie z pełnym ceremoniałem wojskowym.
- W dniu 25 maja 1990 roku po przyjeździe do kraju, zorganizowaliśmy w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie uroczystą Mszę św. w intencji poległych i pomordowanych w latach 1939-1956 oraz zmarłych oficerów, podoficerów i szeregowych Policji Państwowej i Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa.
- W dniu 8 grudnia 1990 roku zorganizowaliśmy Mszę św. w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie odprawioną w intencji Policji przez Prymasa Polski ks. Kardynała Józefa Glempa.

Po uroczystej Mszy św. zaprosiliśmy kierownictwo resortu MSW i Komendy Głównej Policji do wspólnego złożenia kwiatów na płycie grobu ks. Jerzego Popiełuszki, zamordowanego przez Służbę Bezpieczeństwa PRL.

- W dniu 2 maja 1991 roku doprowadziliśmy do uroczystego wręczenia Sztandaru Komendzie Stołecznej Policji, o symbolicie zgodnej z polską tradycją historyczną. Uroczystość odbyła się według opracowanego przez nas scenariusz, po raz pierwszy w historii Policji, przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu im. Marszałka Polski J. Piłsudskiego w Warszawie.
- W dniu 8 czerwca 1991 roku przekazaliśmy Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w czasie wizyty w Polsce w imieniu Policjantów Rzeczypospolitej Polskiej, symboliczny wizerunek, obraz obranego przez nas patrona Policji RP – Św. Michała Archanioła. Aktu tego dokonaliśmy w Bazylice pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy ulicy Kawenczyńskiej w Warszawie.
- W sierpniu 1991 roku opracowałem ekumeniczny scenariusz religijno-patriotycznej uroczystości pogrzebowej, tj. symbolicznego pochówku zwłok ekshumowanych z dołów śmierci w Miednoje. W uroczystościach uwzględniliśmy obok JE bp S.L. Głódzia, przedstawicieli innych wyznań: JE bp Szymona Romańczuka biskupa prawosławnego, ks. Jana Hause duchownego protestanckiego oraz p. płk. Pawła Wildsteina – Przewodniczącego Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Kwestie problemowe uzgadniałem z Ministrem Spraw Wewnętrznych i prof. Janem Widackim podsekretarzem stanu z MSW oraz z p. podinsp. Romanem Hulą – wówczas już Komendantem Głównym Policji.

Posiadając właściwe upoważnienia podjąłem stosowne uzgodnienia z Departamentem Konsularnym MSZ dotyczące założeń technicznych i organizacyjnych, takich jak: wykonanie i ustawienie w Miednoje krzyża, ołtarza polowego, usytuowanie grobu, radiofonizacji miejsca uroczystości, przygotowania skrzyń dla komisji ekshumacyjnej na doczesne szczątki zamordowanych itp.

W Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej udało się rozwiązać sprawy dotyczące zabezpieczenia transportu dla delegacji, wyżywienia uczestników uroczystości w czasie podróży itp. Sprawy finansowe rozwiązywaliśmy po powrocie do kraju. Przed symbolicznym pogrzebem jeńców Ostaszkowa, na dołach śmierci w Miednoje, miejscu przyszłego Policyjnego Cmentarza Wojennego, pod jednym z krzyży wmurowaliśmy przywiezioną z Polski tablicę epitafijną informującą o ofiarach zbrodni i mordercach z NKWD.

Na tablicy wyryto napis „Pamięci 6295 Policjantów, Żołnierzy KOP i Innych Formacji W.P., Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Pracowników Administracji Państwowej i Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej. Jeńców Ostaszkowa zamordowanych przez NKWD Wiosną 1940 roku i Tu Pogrzebanych – Rodacy, Miednoje Sierpień 1991 r.”.

W drodze powrotnej do kraju, przywożłem dla celów identyfikacyjnych kilkadziesiąt czaszek ludzkich ekshumowanych z dołów śmierci w Miednoje. Do dnia dzisiejszego nieznane są mi losy tych szczątków. Inne przedmioty wydobyte z dołów śmierci, tj. pamiątki po ofiarach zbrodni NKWD również przekazałem do Komendy Głównej Policji, gdzie przed przekazaniem do Muzeum Wojska Polskiego powinny być skatalogowane i szczegółowo opisane.

- W dniu 17 września 1991 roku wspólnie z rodzinami zamordowanych policjantów, Komitetem Katyńskim, Departamentem Wychowania Ministerstwa Obrony Narodowej doprowadziliśmy do uroczystego złożenia urny z prochami zamordowanych przez NKWD Policjantów w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Wcześniej p. Waldemar Snopczyński (zgodnie z zawartą umową) wykuł w marmurze na

filarze Grobu Nieznanego Żołnierza nazwę miejscowości MIEDNOJE. Czynność ta została wykonana w obecności rodzin policjantów pogrzebanych w Miednoje. tj. p. Krystyny Krzyszkowiak, p. Izy Erchard, p. Hanny i Ewy Gronowskich, jak również p. Zdzisława Krzyszkowiaka (syna mistrza olimpijskiego i Europy śp. Zdzisława Krzyszkowiaka) i mojej.

Po wykonaniu tych prac hołd ofiarom zbrodni NKWD oddali przedstawiciele najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej i m.st. Warszawy oraz delegacje różnych środowisk kombatanckich i rodzin kатыńskich.

Wieniec w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej złożył p. Lech Kaczyński – Minister Stanu ds. Bezpieczeństwa Narodowego.

- W dniu 27 września 1991 roku doprowadziliśmy do ustanowienia i odsłonięcia na gmachu Komendy Stołecznej Policji tablicy pamiątkowej poświęconej Policjantom „Cichociemnym” walczącym w szeregach Armii Krajowej, o czym była mowa na wstępie.

Do najwyższej godności podnieśliśmy etos służby dla kraju pełnionej przez oficerów i podoficerów Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej, w okresie okupacji żołnierzy Armii Krajowej: mjr. Bolesława Kontryma, mjr. Zygmunta Milewicza, mjr. Jana Piwnika, kpt. Franciszka Cieplika, kpt. Piotra Szewczyka, rtm. Józefa Zabielskiego, por. Tadeusza Starzyńskiego, ppor. Tadeusza Kobylińskiego, plut. Michała Parady. Tablicę pamiątkową odsłonił żołnierz Armii Krajowej CC Bronisław Czeczak Górecki, a poświęcił ks. bp Zbigniew Kraszewski.

- W dniu 11 listopada 1991 roku w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie, przed rozpoczęciem Mszy św. umocował prof. Bogusław Smyrski, ustanowioną przez nas tablicę epitafijną obrazującą drogę śmierci Policjantów „Ostaszków-Twer-Miednoje” i urnę z prochami zamordowanych przez NKWD policjantów. Tablicę epitafijną i urnę poświęcił abp Józef Kowalczyk, Nuncjusz Apostolski w Polsce.
- W dniu 25 kwietnia 1992 roku w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie doprowadziliśmy do odsłonięcia kolejnej tablicy pamięci, poświęconej bohaterstwu i martyrologii Policjantów II Rzeczypospolitej. Tablica z zielonego marmuru, litery miedziane. Treść tablicy „Policjantom poległym w walce o wolność ojczyzny na frontach II wojny światowej, zamordowanym w więzieniach, obozach koncentracyjnych, łagrach i miejscach zesłania 1939-1956”.
- W dniu 14 czerwca 1992 roku w uzgodnieniu z ks. proboszczem Mirosławem Mikulskim w kościele pw. św. Floriana na warszawskiej Pradze, zamontowaliśmy również tablicę epitafijną poświęconą sportowcom, olimpijczykom polskim zgładzonym przez NKWD.

Na epitafium widnieją nazwiska: Józef Baran-Bilewski lekkoatleta, Kazimierz Boheński pływak, Zdzisław Dziadulski jeździec, Zdzisław Kawecki jeździec, Aleksander Kowalski hokeista, Marian Spoida piłkarz, Stanisław Świętochowski lekkoatleta, Stanisław Urban wioślarz. Tablicę pamiątkową po uroczystym nabożeństwie z udziałem rodzin zamordowanych i olimpijczyków polskich poświęcił abp Kazimierz Romaniuk.

Nie zawsze działalność nasza znajdowała zrozumienie w kierownictwie Komendy Głównej Policji. W początku 1992 roku po zmianie na stanowisku komendanta głównego Policji, trafiliśmy na skrywany upór części środowiska zawodowego wobec inicjatyw upamiętniających Policję Państwową II Rzeczypospolitej.

Powstał poważny rozdzwitek pomiędzy oceną dotychczasowych naszych dokonań a stanowiskiem Komendy Głównej Policji. Było to dla mnie przykre i zaskakujące doświadczenie.

Komendant Główny Policji, p. podinsp. Zenon Smolarek, nie uwzględniając rzeczywistego stanu rzeczy, wbrew logice i prawu wykazał brak zainteresowania naszymi inicjatywami. Bez weryfikacji materiałów historycznych zablokował nasze inicjatywy.

W trakcie bezpośredniej osobistej rozmowy, na którą zostałem wezwany przez Komendanta Głównego, doszło do poważnych kontrowersji interpretacyjnych. Okazało się, że mamy inne punkty wyjścia i kierujemy się innymi kryteriami co do idei działalności upamiętniającej Policję Państwową II Rzeczypospolitej.

Pan podinsp. Zenon Smolarek nie znajdując uzasadnienia, zanegował służbowy charakter naszych działań stwierdzając, iż działalność nasza ma charakter działalności pozasłużbowej. Całość naszych dokonań zignorował a moje uzasadnienia uznał za nieistotne.

Starłem się uzasadnić nasze stanowisko twierdzeniem, że działalność upamiętniająca Policjantów zamordowanych przez NKWD ma głęboki sens służbowy. Wskazałem mu jakie przyjęliśmy założenie interpretacyjne, tj. np. skoro morderstw dokonywały służby obcego państwa, czyli mordowano służbowo, tym samym upamiętnienie zamordowanych ofiar NKWD też powinno być uznane przez KGP jako działalność służbowa podległych mu policjantów a nie bliżej nieokreślona działalność pozasłużbowa. Pan komendant Z. Smolarek negatywnie zweryfikował nasze interpretacje, wcześniejsze uzgodnienia i postanowienia w tej sprawie.

Stwierdził, że „działalność upamiętniająca zamordowanych przez NKWD Policjantów II-ej Rzeczypospolitej Polskiej jest działalnością pozasłużbową, a nadto narażającą interes Komendy Głównej Policji a powstająca Policja będzie istniała również bez upamiętniania Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej”. (Sic!).

Stanowisko Komendanta Głównego Policji miało daleko idące konsekwencje, gdyż nie zezwolił on na złożenie urn z symbolicznymi prochami zamordowanych Policjantów w Kopcu Piłsudskiego w Krakowie, jak również w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie. Nie zezwolono na sporządzenie sprawozdania podsumowującego naszą działalność. Odrzucono propozycję nadania imienia „Jeńców Ostaszkowa” Wyższej Szkole Oficerskiej w Szczytnie a „Bolesława Kontryma” Centrum Policji w Legionowie. Wobec podjętych decyzji przez Komendanta Głównego Policji, posiadane urny przekazałem ks. prałatowi Henrykowi Jankowskiemu z Gdańska. Odmówiono mi też prawa do zdeponowania dokumentacyjnych materiałów archiwalnych z naszej działalności w mającym powstać Muzeum Policji przy Komendzie Głównej Policji. Część przekazanej do Komendy Głównej Policji dokumentacji historycznej rozgrabiono, część mi zwrócono. Ocalone materiały historyczne chciałbym przekazać do publikacji.

Kwestionując służbowy charakter naszej działalności i sens podejmowania oddolnych inicjatyw w zakresie symbolicznych aktów pamięci narodowej zniszczono również policjantów podejmujących ideę upamiętnienia Policji Państwowej.

Decyzje ówczesnego Komendanta Głównego Policji miały swoje negatywne następstwa dla organizatorów programu „Patria et Lex”. Zmuszono do odejścia z Policji kpt. Lechomira Domaszewicza w okolicznościach naruszenia ważnego interesu Komendy Głównej Policji i likwidacji etatu służbowego. Zmuszono do odejścia z Policji wcześniej również st. sierż. Mariusza Daszkiewicza oraz asp. Janusza Zielińskiego.

Prezentując te wspomnienia korzystam z okazji, by podziękować i przypomnieć dla historii nazwiska ludzi bez wsparcia których realizacja naszego programu nie byłaby możliwa.

Pragnę serdecznie podziękować panom: Ryszardowi Mackiewiczowi – historykowi dokumentaliście i śp. Henrykowi Stawryłło – Sybirakowi, prokuratorowi i późniejszemu

członkowi komisji ekshumacyjnej, którzy nasz program upamiętnienia Policji Państwowej II Rzeczypospolitej Polskiej wspierali mocą własnego autorytetu, służyli radą i pomocą w okresie naszej działalności. Informacyjnie podaję, że są to Polacy z Litwy Kowieńskiej zaprzyjaźnieni z moją rodziną z okresu międzywojennego, którzy to od pierwszych moich inicjatyw wspierali mnie radą i dyskretnym poparciem. Pan Ryszard Mackiewicz, związany z „Solidarnością” Regionu Mazowsze, informował mnie o społecznym oddźwięku naszej działalności w tym środowisku i zabiegał o merytoryczne popieranie naszych inicjatyw. Znajomość ta była dla mnie wielce inspirująca do podejmowania opisywanych tutaj inicjatyw i działań.

Serdecznie dziękuję panom: Stefanowi Melakowi, Przewodniczącemu Komitetu Katyńskiego, ppłk. Mieczysławowi Szablewskiemu, płk. Jerzemu Lipińskiemu, dr. Zbigniewowi Puchalskiemu, Sławomirowi Fronczakowi, Michałowi Trzaska-Zórawskiemu, chor. Tomaszowi Grzelawskiemu, por. Sławomirowi Otdakowskiemu, ppłk. Piotrowi Dobrowolskiemu, st. sierż. Janowi Jabłońskiemu, st. sierż. Tadeuszowi Ciągardlakowi, kpt. Janowi Strzelińskiemu, por. Jerzemu Walendzikowi, Krzysztofowi Szumskiemu, por. Wojciechowi Łabędziowi, Romanowi Guła, Lechowi Szczebleskiemu, Tadeuszowi Burchackiemu, Stanisławowi Soszyńskiemu, Wiesławowi Stockiemu, Alfredowi Grafowskiemu, dr. Henrykowi Piskunowiczowi oraz red. podinsp. Marcelemu Taborowi i podinsp. Jerzemu Kirzyńskiemu z „Gazety Policyjnej”, na których to moralne wsparcie i pomoc zawsze mogliśmy liczyć. Dziękuję panom Januszowi Odziemkowskiemu, płk. Kazimierzowi Madejowi oraz panu Waldemarowi Strzałkowskiemu z Departamentu Wychowania WP.

Dziękuję wykonawcom tablic epitafijnych: panom Waldemarowi Snopczyńskiemu, Markowi Moderau, prof. Bogusławowi Smyrskiemu. Dziękuję ofiarodawcom i sponsorom bez których finansowego wsparcia trudno byłoby zrealizować te inicjatywy. Dziękuję członkom Komitetu Honorowego, który patronował naszym inicjatywom.

Dziękując sponsorom i ofiarodawcom pragnę przypomnieć, że w odpowiedzi na apele rozkolportowane bezpośrednio i opublikowane w prasie, pieniądze wpłynęły między innymi z Delegatur Urzędu Ochrony Państwa: w Słupsku, Elblągu, Gdańsku, Katowicach, Poznaniu, jednostek organizacyjnych Policji, tj.: Wydziału Paszportów Komendy Stołecznej Policji, Biura Zaopatrzenia Komendy Głównej Policji, Oddziału Prewencji Komendy Stołecznej Policji, Wydziału Dochodzeniowego Śledczego KSP, KRP Warszawa Praga Północ, Orkiestry Reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji. Fundusze wpłynęły z jednostek Straży Pożarnych w Warszawie, w Grodzisku Mazowieckim, Piasecznie, z Jednostki Wojskowej 2529 w Warszawie. Przekazy finansowe otrzymaliśmy również z gospodarczych jednostek organizacyjnych, zainteresowanych upamiętnieniem zamordowanych policjantów pełniących służbę w Policji Państwowej II RP. Są to: „Warta” Towarzystwo Ubezpieczeń i Asekuracji Oddział w Warszawie, Bank Przemysłowo-Handlowy w Krakowie, Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex” Oddział w Warszawie, Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Warszawie, „Polskim” Ltd, PZ „Sztamp” W. Ruchliwa, PPT-ETC Oddz. w Polsce, „Markrepol”, „Matex”, Sp. z o.o. „Finryan International Ltd.”, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Karna”, Urząd Dzielnicowy Warszawa Śródmieście, Hotele Francuskie Warszawa Sp. z o.o., Spółdzielnia Rzemieślnicza Specjalistyczna, Drukarnia Artystyczna Warszawa, „Polimar” S.A., „Magnet-Elekromet” Sp. z o.o., Spółdzielnia Spożywców „Mokpol”, Cech Rzemiosł Metalowych, Centralny Szpital Kliniczny MSW, Ogólnopolski Klub Przyjaciół Litwy, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Polco”, Drukarnia Nr. 1, WART-Serwis Sp. z o.o., Agencja Elektroniki S.A., Warszawska Spółdzielnia Spo-

żywców, Towarzystwo Handlu Zagranicznego, Energobudowa, Zygplast, Amazonka, Amado, W-ska Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Spółka z o.o. Euromex, VOCE Export-Import, Harmens-trading, Odlewnia Czcionek, P.P. Pracownie Sztuk Plastycznych, Centrum Informatyki Handlu Zagranicznego, Stowarzyszenie Wspólnota Polska, m – Przedsiębiorstwo Zagraniczne w Polsce, Pracownia Cukiernicza A. Blikle, Doradca Polityczny Komitet przy Ministrze Spraw Wewnętrznych. Kwestę wśród członków Komitetu przeprowadziliśmy osobiście.

Dziękuję indywidualnym osobom, które dokonały wpłat na symboliczne tablice epitafijne i Sztandar Komendy Stołecznej Policji. Z najwyższym szacunkiem wymieniam osoby, których ojcowie zostali zamordowani przez NKWD oraz osoby, które z potrzeby serca i pobudek patriotycznych odczuwały potrzebę upamiętnienia zamordowanych, są to: Hanna i Ewa Gronowskie, Krystyna i Zdzisław Krzyszkowiakowie, Iza i Gustaw Erchardowie, Hanna Sacharko, Jerzy Olszański, Stefan Nastarowicz, Zbigniew Zieliński, Jadwiga Domaszewicz, Zofia Kocan Pawłowska, Tomasz Pawłowski, Roman Hula, Zenona Kotowska Łużyńska, Stanisława i Wiktor Tarwacy, Janina Nowalińska, ks. Mirosław Mikulski, Krystyna Stążewska, Jerzy Lipiński, Jan Jabłoński, Mieczysław Szablewski, Piotr Dobrowolski, Elżbieta Cierlica, Krzysztof Mokrzyzewski, Izabela Szostakiewicz, Jerzy Borowicz, Wacław Wójcik, Mieczysław Mazurkiewicz, Włodzimierz Chobrzyński, Zdzisław Turek, Lech Hajduk, Wojciech Maliszewski, Mariusz Daszkiewicz, Tomasz Bohiński, Wojciech Łabędź, Grzegorz Zymon, Stanisław Chrusciel, Wojciech Kwietniewski, Stanisława Kraszewska, Andrzej Niewiadomski, Helena Orlikowska, Barbara Niedzice, Stefania Sankowska, Krystyna Molak, Wacław Bąk, Zofia Kuzitowicz, Longina Pich, Joanna Bednarczyk, Ryszard Bednarczyk, Barbara Pater, Krystyna Grela, Zenona Wacławska, Eugeniusz Jaworski, Helena Pichna, Irena Tarchalska, Waldemar Rychlica, Krystyna Szufladowicz, Alicja Jasińska, Sabina Butler-Trzaska, Maria Araszkiewicz, Maciej Rayzacher, Zdzisław Geppert, Bogdan Kroił.

Działalność prowadziliśmy pod Honorowym Komitetem w składzie: Wojewoda Warszawski, p. Bohdan Jastrzębski, Prezydent Warszawy p. dr Stanisław Wyganowski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. prof. Jan Widacki, Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze p. Maciej Jankowski, Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Warszawskiego p. Piotr Fogler, Dyrektor Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Krzysztof Szumski.



Katyń 13.05.1990 r. Od lewej stoją kpt. Lechomir Domaszewicz inicjator i organizator upamiętnienia Policji Państwowej, mjr Franciszek Kędziora (kpt. Wojska Polskiego), ppłk Henryk Dobrowolski



Miednoje. Mszę Świętą odprawił bp polowy WP Leszek Stawoj Głódź, obok kpt. Lechomir Domaszewicz podczas modlitwy wiernych, 31 sierpnia 1991 r.



Składanie wieńca na grobie śp. ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu. Wieniec składa kpt. Lechomir Domaszewicz w obecności kierownictwa MSW, KGP, KSP oraz poczty sztandarowej policji gdańskiej, 8 grudnia 1990 r.



Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia Tablicy Pamiątkowej Policjantów CC żołnierzy Armii Krajowej na frontonie gmachu Komendy Stołecznej Policji w Warszawie, 27 września 1991 r. Inicjatorzy i realizatorzy idei upamiętnienia Policjantów CC p. Tadeusz Burchacki, kpt. Lechomir Domaszewicz. Z treścią tablicy zapoznaje się por. Sławomir Ołdakowski – odpowiedzialny za scenariusz uroczystości odsłonięcia



Przygotowania do złożenia urn z prochami do Grobu Nieznanego Żołnierza i Kościoła pw. Św. Krzyża w Warszawie. Na zdjęciu od lewej p. Ewa Gronowska, p. Iza Erchard, p. Krystyna Krzyszkowiak, p. śp. Krzysztof Krzyszkowiak – mistrz olimpijski, kpt. Lechomir Domaszewicz oraz p. Hanna Gronowska, 5 września 1991 r.



Urna z prochami Jeńców Ostaszkowa w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie. Na zdjęciu od prawej p. Zbigniew Zieliński, p. Hanna Gronowska, p. Krystyna Krzyszkowiak (dzieci policjantów), kpt. Lechomir Domaszewicz, p. Mirosław Rubas, 17 września 1991 r.



Uczestnicy polskiej delegacji przed Krzyżem Katyńskim na dołach śmierci w Miednoje. Od prawej stoją p. Iza Erchard, p. Stefan Melak Przewodniczący Komitetu Katyńskiego, podinsp. Roman Hula, kpt. Lechomir Domaszewicz, bp polowy L. Sławoj Głódź, podinsp. Jerzy Kirzyński, ppłk. Mieczysław Szablewski i inni, 31 sierpnia 1991 r.



Waldemar Snopczyński – Zakład Kamieniarsko-Betoniarski (Warszawa ul. Powązkowska 28) wykuwa na tablicy Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie napis – MIEDNOJE – miejsce spoczynku Policjantów II Rzeczypospolitej Polskiej, ofiar zbrodni NKWD, Warszawa, wrzesień 1991 r.



Kościół pw. Św. Krzyża w Warszawie. Przygotowania do poświęcenia urny z prochami oraz tablicy epitafijnej o treści „Ostaszków-Twer-Miednoje”. Od lewej stoją p. Krystyna Krzyszkowiak, p. Hanna Gronowska, p. Zbigniew Zieliński, p. Iza Erchard, p. Mirosław Grubas, kpt. Lechomir Domaszewicz, ks. Proboszcz, p. Bogusław Smyrski, wrzesień 1991 r.



Kpt. Lechomir Domaszewicz przygotowuje urny z prochami ofiar Zbrodni Katyńskiej do złożenia do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, 5 września 1991 r.



Uczestnicy Mszy Św. w intencji oficerów, podoficerów, szeregowych Policji Państwowej, którzy polegli i zostali zamordowani w obronie Rzeczypospolitej Polskiej i jej Stolicy w 1939 roku. W ławach prezbiterium kościoła pw. Św. Krzyża siedzą p. Jędrzej Tucholski, p. Bożena Łojek, p. Ryszarda Śliwowska, p. Halina Drahal, p. Hanna Gronowska, Szymon Domaszewicz, p. Jadwiga Domaszewicz; wyżej p. Jolanta Szczypińska, p. Jerzy Olszański, chor. Roman Karkosa, Warszawa, 30 września 1990 r.

Fotografie pochodzą ze zbiorów Lechomira Domaszewicza